



Sygn. akt I NO 27/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Janusz Niczyporuk

w sprawie z odwołania W. B.

od decyzji Ministra Sprawiedliwości Nr DKO-[...] z dnia 8 maja 2018 r.

w przedmiocie odmowy udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia,

z udziałem Ministra Sprawiedliwości,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 15 stycznia 2019 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Pismem z 25 maja 2018 r. Sędzia Sądu Rejonowego w O. - W. M. B., dalej odwołujący się, wniósł w trybie art. 93 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2018, poz. 23 ze zm.), dalej p.u.s.p., odwołanie do Sądu Najwyższego od decyzji Ministra Sprawiedliwości z 8 maja 2018 r. nr DKO-[...], mocą której odmówiono mu udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, przewidzianego w art. 93 p.u.s.p., o który wystąpił do Ministra Sprawiedliwości pismem z 11 kwietnia 2018 r.

Odwołanie jest właściwie polemiką z uzasadnieniem decyzji Ministra Sprawiedliwości w zakresie faktów i oceny dowodów. Odwołujący się podkreślił, że urlop jest mu niezbędnie potrzebny, że przyczyni się do poprawy zdrowia i pozwoli w dalszym ciągu pełnić obowiązki sędziego. Wskazał, że kończy sześćdziesiąt lat i od wielu lat boryka się z poważnymi schorzeniami, takimi jak nadciśnienie tętnicze, cukrzyca typu drugiego, astma oskrzelowa i niedrożność nosa, a także, że ma zaburzenia nerwicowe, które nasiliły się w ostatnim czasie. Przywołał więc okoliczności, które przedstawił we wniosku o urlop dla poratowania zdrowia. Polemicznie do fragmentu uzasadnienia decyzji Ministra Sprawiedliwości, wskazał, że nie wyleczy w czasie urlopu wszystkich przewlekłych chorób, ale może znacznie poprawić stan swojego zdrowia, szczególnie w zakresie zdrowia psychicznego. Dodał, że dotychczas – z obawy przed wpływem zalecanych leków antydepresyjnych na wykonywania służby sędziowskiej – nie zastosował się do zaleceń lekarza i nie wdrożył ich. Podkreślił, że planuje to zrobić podczas urlopu dla poratowania zdrowia. Wskazał też, że urlop dla poratowania zdrowia jest, w jego odczuciu, bardzo dobrym instrumentem mogącym być wykorzystywanym w sytuacjach, gdy stale towarzyszący sędziemu stres, zaczyna powodować poważne zaburzenia, takie jak lęki i stany nerwicowe. Przerwanie owego okresu, zdaniem odwołującego się, doprowadzi do tego, że będzie znów mógł sobie dobrze radzić z trudnościami w służbie.

Minister Sprawiedliwości w odpowiedzi na odwołanie, która wpłynęła do Sądu Najwyższego 25 czerwca 2018 r., podtrzymał swoją decyzję i wniósł o nieuwzględnienie odwołania. Podniósł przy tym, że charakter wnioskowanego urlopu wymaga, by za jego udzieleniem przemawiały wyraźnie określone wskazania medyczne w postaci zarówno rozpoznania stanu chorobowego, jak i określonego sposobu leczenia, które może być realizowane tylko w warunkach tego urlopu.

22 czerwca 2018 r. wpłynęło do Sądu Najwyższego pismo odwołującego się z 20 czerwca 2018 r. wraz z załącznikiem w postaci zaświadczenia lekarskiego z 15 czerwca 2018 r., wystawionego przez specjalistę psychiatrę, z którego wynika, że odwołujący się leczony jest w poradni z powodu zaburzeń depresyjno-lękowych od listopada 2005 r. Po przerwie w leczeniu, trwającej od 2009 r. do listopada

2017 r., zgłosił się on do lekarza z powodu pogorszenia stanu psychicznego. Lekarz stwierdził, że w wyniku dużego obciążenia obowiązkami służbowymi, czynnikami stresogennymi, nasiliły się objawy depresyjno-lękowe oraz nerwicowe. W konkluzji wskazał, że najskuteczniejszą formą uzyskania poprawy stanu psychicznego oraz prawidłowego funkcjonowania pacjenta byłoby wdrożenie farmakoterapii oraz psychoterapii podczas dłuższego zwolnienia lub urlopu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle art. 93 § 1-3 p.u.s.p. Minister Sprawiedliwości może sędziemu udzielić płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zalecanego leczenia, jeżeli leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Urlop taki nie może przekraczać 6 miesięcy. Od 21 czerwca 2017 r. – na podstawie wprowadzonego z tym dniem art. 93 § 4 p.u.s.p. sędzia, któremu odmówiono udzielania urlopu dla poratowania zdrowia, może w terminie 14 dni od dnia otrzymania odmowy złożyć odwołanie do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy w wyroku z 15 marca 2018 r. o sygn. III KRS 1/18 uznał, że decyzja Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie udzielenia sędziemu urlopu dla poratowania zdrowia nie jest decyzją uznaniową, że regulacja nie oznacza dowolności formułowania końcowego rozstrzygnięcia – skoro decyzja Ministra Sprawiedliwości podlega ocenie sądu. Sąd Najwyższy dokonał też wykładni systemowej związanej ze stosowaniem art. 93 p.u.s.p. i przyjął, że procedowanie organu decydującego o udzieleniu urlopu dla poratowania zdrowia powinno być maksymalnie zbieżne z podobnymi rozwiązaniami stosowanymi w przypadku udzielania takich urlopów nauczycielom, policjantom, funkcjonariuszom Straży Granicznej czy pracownikom Najwyższej Izby Kontroli. Chodzi o to, aby organ decydujący miał obiektywną podstawę do udzielenia lub odmowy udzielenia takiego urlopu. Taką podstawą może być orzeczenie lekarskie, czy też orzeczenie komisji lekarskiej, jak w przypadku procedury przeniesienia w stan spoczynku, przewidzianej w art. 94 § 1b p.u.s.p. Przedstawienie przez wnioskującego orzeczenia lekarskiego spowoduje, że decyzja Ministra Sprawiedliwości zostanie podjęta z wykorzystaniem wiedzy medycznej.

W wyroku z 13 grudnia 2018 r. (I NO 35/18) Sąd Najwyższy rozwinął zrekonstruowane w wyroku z 15 marca 2018 r. (III KRS 1/18) zasady dotyczące odwołań składanych do Sądu Najwyższego w trybie art. 93 § 4 p.u.s.p. Potwierdził w nim, że Sąd Najwyższy nie działa tu instancyjnie, nie może zatem prowadzić postępowania dowodowego, ponawiać go, ani rozszerzać. Jest związany ustalonym w sprawie stanem faktycznym, a sprawę rozpoznaje w granicach odwołania. Nie może też brać pod uwagę faktów i dowodów (art. 398³ § 1 i § 3 k.p.c.).

W toku kontroli przewidzianej przez art. 93 § 4 p.u.s.p. Sąd Najwyższy stosuje odpowiednio przepisy o skardze kasacyjnej z k.p.c. W związku z tym granice rozpoznania określa art. 398¹³ § 1 k.p.c. wskazując, że rozpoznanie następuje do granic zaskarżenia i granicach podstaw, przy uwzględnieniu treści art. 398³ k.p.c.

W przedmiotowej sprawie odwołujący się nie wskazał wyraźnie na czym polegało naruszenie prawa materialnego i procesowego przez Ministra Sprawiedliwości. Z treści odwołania zarzuty można wyinterpretować, ale nie jest to rolą Sądu Najwyższego, dlatego jedynie z uwagi na fakt, że tryb odwołania się do Sądu Najwyższego w związku z odmową udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia został wprowadzony niedawno, należało podejść do formy odwołania możliwie jak najmniej rygorystycznie i rozpoznać je.

Sąd Najwyższy dokonując wykładni art. 93 p.u.s.p., w kontekście jego celowości, uznaje, że brak określenia przez ustawodawcę konkretnych przesłanek do udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia pozostawia organowi decydującemu znacznie większą sferę uznaniowości niż ma to miejsce w przypadku obszernej regulacji urlopu dla poratowania zdrowia z art. 73 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz.U. 1982 Nr 3, poz. 19 z późn. zm.), gdzie spełnienie przez wnioskodawcę ustawowych przesłanek nabycia prawa do urlopu sprawia, że jego udzielenie jest w zasadzie obowiązkiem pracodawcy (uchwała Sądu Najwyższego z 14 lutego 2012 r., III PZP 1/13).

W świetle art. 93 § 1 p.u.s.p. należy uznać, że to przede wszystkim na wnioskującym ciąży obowiązek wykazania, że leczenie wymaga powstrzymania się od pracy i uprawdopodobnienia, że efekty leczenia zależne są od zaprzestania

czasowo jej wykonywania, bo tak należy rozumieć wskazanie w art. 93 § 1 *in fine* wymogu powstrzymania się od pełnienia służby.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że dysponent prawa do urlopu dla poratowania zdrowia, czyli w przedmiotowej sprawie Minister Sprawiedliwości, powziawszy wątpliwość, co do przedstawionego materiału dowodowego przez wnioskującego o urlop, mógłby skorzystać z instrumentów, które pozwalają obiektywnie ocenić stan zdrowia wnioskującego – takowe instrumenty przewiduje np. art. 94 § 1b p.u.s.p. (wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2018 r., I NO 35/18). Ustawodawca nie przewidział wyraźnie wykorzystania takich instrumentów w przypadku wniosku o urlop dla poratowania zdrowia, co potwierdza, że ciężar uzasadnienia wniosku odpowiednią dokumentacją spoczywa nade wszystko na wnioskującym.

W ocenie Sądu Najwyższego to wnioskujący powinien dobrze przygotować merytorycznie wniosek i dostarczyć ministrowi dokumenty potwierdzające stan jego zdrowia, zawierające zaświadczenia i zalecenia pochodzące od podmiotów posiadających wiedzę medyczną w zakresie chorób będących bezpośrednią przyczyną wniosku, które wyraźnie przemawiałyby za potrzebą udzielenia takiego urlopu, czyli wdrożenia leczenia w warunkach powstrzymania się od służby. Urlop dla poratowania zdrowia, o którym mowa w art. 93 p.u.s.p., może być wykorzystywany w sytuacjach, gdy stale towarzyszący sędziemu stres zaczyna powodować poważne zaburzenia nerwicowe i psychiczne. Podstawą do udziwnienia takiego urlopu musi być jednak odpowiednie zaświadczenie lekarskie i uprawdopodobnienie podjęcia w czasie urlopu zalecanego leczenia.

W świetle regulacji z art. 93 p.u.sp. udzielenia urlopu nie można wiązać z przewidywanym efektem leczenia, a tym bardziej uzależniać go od wyrażenia w zaleceniach oczekiwania radykalnego poprawienia stanu zdrowia czy też wyleczenia wnioskującego.

W rozpoznawanej sprawie przewidziany w art. 398³ k.p.c. zarzut błędnej wykładni prawa materialnego czyli art. 93 § 1-3 p.u.s.p. nie został wyraźnie podniesiony. Odwołujący się skoncentrował się na polemice z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dążąc do wykazania, że należy zmienić decyzję Ministra Sprawiedliwości. Podniósł, że cierpi na przewlekłe choroby, ale

przedstawione wraz z wnioskiem zaświadczenia lekarskie i dokumentacja medyczna nie wskazują jednoznacznie na to, że w trakcie zalecanego leczenia konieczne jest powstrzymanie się od pracy. Dostane przez odwołującego się do Sądu Najwyższego w czerwcu 2018 r. zaświadczenie lekarskie nie mogło zostać uwzględnione. Może ono natomiast stanowić jeden z załączników kolejnego wniosku do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia.

W związku z powyższym, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy nie mógł uwzględnić odwołania i orzekł, jak w sentencji.